

TWÓJ KOMPAS JEST TWOIM SERCEM



KAI PFROMMER

Inhaltsverzeichnis

[Impressum](#)

prolog

Dla mnie słońce wschodzi każdego dnia, kiedy widzę go tak szczęśliwego. Nie musi wiele robić, ale wciąż wywołuje uśmiech na mojej twarzy. Jakby ten wagon urzekł mojego pasierba, bawi się nim cały ranek. Jeździ przez wymyślonych dolinach i na wysokich górach , i za każdym razem cieszyć się jego fascynacją dla tej zabawki.

Siadam przy śniadaniu i staram się skoncentrować na niedzielnej gazecie, co jest dla mnie bardzo trudne. Z jednej strony moja żona nuci naleśniki w kuchni , a z drugiej pasierb bawi się swoim wagonem na naszej dużej kanapie. Twierdzę, że jestem najszczęśliwszą osobą na ziemi. Zrobiłbym wszystko dla nich obu, chociaż kiedyś powiedziano mi, że najprawdopodobniej pójdę po ojca.

W zamyśleniu na chwilę zamykam oczy i odwracam twarz w stronę okna. Ciepłe promienie słońca, które po długiej zimie zwiastują wiosnę, leżą na mojej skórze. Okno jest otwarte, do naszego mieszkania wdziera się ćwierkanie różnych ptaków. Zauważamy to również za każdym razem, gdy samochód wyjeżdża z wioski, ponieważ nasz dom znajduje się na obrzeżach wsi, na odcinku doliny. Niemal w każdą niedzielę n achmittag możemy żyć meczu piłki nożnej oglądać w salonie, jak lekkoatletyka znajduje się bezpośrednio obok nas. A niecałe piętnaście metrów przed domem jest zatoczka o szerokości około trzech metrów, z którą kojarzą mi się bardzo miłe chwile.

Moi rodzice rozeszli się, gdy miałam około roku. Następnie tymczasowo przenieśliśmy się do domu mojej babci i dziadka, gdzie mieszkała moja prababcia i do którego

przeprowadziłam się ponownie pięć lat temu. Innym razem uśmiech skrada się na moich ustach, gdy wracam myślami do pewnego i dla mnie wspaniałego „rytuału” z ukochanym dziadkiem.

Często zabierał mnie w weekendy do strumienia przed naszym domem, ale także w ciągu tygodnia. Nie musiał mnie pytać, czy chcę z nim jechać. Na Jego zdaniem, właśnie zdałem sobie sprawę, co robi, a on prawdopodobnie spojrzał na moją jasny i ciekawy oczy, że nic mi k zniechęcać o potędzie, aby dołączyć do niego przy potoku. Byliśmy wygłupiać , i uważam, że robi wszystko, żeby mnie rozweselić, abym mógł lepiej radzić sobie z separacją rodziców. Byłem jeszcze bardzo młody, ale wiedziałem, że coś jest nie tak.

Mój dziadek i ja zbieraliśmy kamienie za każdym razem, gdy szliśmy nad strumieniem. I to przy wietrze i pogodzie ; Ale najbardziej podobały mi się słoneczne godziny. Podobało mi się, gdy promienie słoneczne sprawiały, że płynąca woda lśniła. Ale uwielbiałem też patrzeć na chmury w nim i jak unosiły się z lub pod prąd strumienia.

Kiedy mieliśmy już dość kamieni i wystarczająco dużo kamieni, usiedliśmy razem na brzegu strumienia i wrzuciliśmy je do wody. Wciąż słyszę dźwięk jak każdy kamień Plops do wody e i f losia różnych dźwięków w zależności od wielkości tego jest g ben.

Pewnego dnia dziadek zamienił to w konkurs. Zasugerował, aby spróbować, kto to hinbek ame rzucić najdalej , albo którzy mogliby stworzyć największą fontannę wody. To było za każdym razem jak olimpiady dla mnie , a ja jestem już pewien, że mój dziadek zawsze mi wygrać w lewo , więc nie jestem zbyt rozczarowany był . Od s ten strumień, który

faktycznie daje mi zawsze trochę spokoju, siły i znajomości, będzie zobaczyć mnie ponownie uczynić ogromny strach mam w d IES myśli nie nieco em teraz.

Biorę głęboki oddech i składam gazetę, ponownie patrząc na pasierba. Zrelaksowana pochylam się do przodu i krzyżuję ręce na stole przed klatką piersiową. Moje myśli wracają do dziadka. Miał wielką pasję , i to było jego pociągi w pokoju hobby domu. Zaprojektował największe krajobrazu - zielone góry z białych szczytów, dolin i rzek - , oraz zbudował kilka własnych samych linii kolejowych.

Zawsze pozwalał mi, żeby go oglądał, było dozwolone . Obraz wkłada się w głowie, jak ja kochałem jako małe dziecko iz wielkimi oczami mojego dziadka podczas oglądania, jak jest on przywiązany do swego hobby i co pasją i oddaniem zajmuje się nim. W jego czasami zmrużonych oczach, gdy pracował nad raczej małymi częściami, wciąż widziałem pewien blask , a dla mnie był to wówczas blask entuzjazmu, dumy i natchnienia.

Jego głos odbija się echem w mojej głowie, kiedy słyszę, jak w myślach wyjaśnia mi każdy najmniejszy szczegół swojej pracy. Jego spokojny i znajomy głos, za którym tak bardzo tęsknię. Dla mnie było już jasne, bardzo szybko, jak małe dziecko, że w końcu dzielić tego hobby z nim w u polecam, raczej prędzej niż później. Jeśli jej pociągi pojechaliśmy przez floty, za każdym razem chłopczyk wszedł w niego. I nigdy w życiu nie zapomnę tego widoku.

Tym bardziej ogarnia mnie duma, gdy widzę mojego pasierba z tym jednym wagonem. Czasem wyobrażam sobie, blask w DE s oczy zobaczyć mojego dziadka w jego oczach. A przyjemne spready ciśnieniem do mojego pierś , i

myśli moje Schwe jeśli s do konkretnego dnia, kiedy dałem mu wagonów.

Mniej więcej rok temu moja żona i pasierb bardzo mnie ucieszyli, kiedy się do mnie przeprowadzili. To był dla mnie bardzo emocjonalny, urzekający, wyjątkowy i ważny moment. Od samego początku, od razu byłem uzależniony od mojego pasierba , i od razu zabrał go do mojego serca. Tak więc zbudowałem mu pierwszy własny è s łóżko, które śledzę jego życzenie w Piratenst il anfertigte. Dodatkowo dostał platformę do gier bezpośrednio nad nią.

Kiedy skończyliśmy, oddał swój pokój i zaprojektował, mieliśmy cały nadmiar n mebli na statku na poddaszu, więc mieliśmy więcej miejsca w mieszkaniu. Myślę, że wszyscy byliśmy równie zadowoleni, kiedy ruch, chaos i dotacja w końcu dobiegła końca s .

Więc zabraliśmy się do pracy. Myślałem, że nic o nim i mój pasierb Upstairs na poddaszu. Naprawdę chciał być ze mną i ze mną, ponieważ w bardzo krótkim czasie nawiązała się bardzo silna więź. Było to dla mnie jedno z największych uczuć szczęścia, a także sprawiło, że byłem bardzo dumny, ponieważ nic takiego nie wiedziałem z własnego dzieciństwa od ojczyma. Nigdy nie udało się więź ściśle, ale to był inny z mojego pasierba , i jestem bardzo wdzięczny za to. On już nie jest mój pasierb, to mój syn do mnie , a ja jestem bardzo szczęśliwy z tego powodu.

Kiedy przyjechaliśmy na poddaszu ciemne, powiedziałem mojemu synowi, że powinien poczekać chwilę na klatkę schodową tutaj e aż udało mi się mebla, który przekazał matce wysoki nam schudnąć. Wtedy moim planem było wspólne posprzątanie szafy.

Nasz strych, jak chyba większość strychów, ma tylko jedno światło na klatce schodowej. Z tyłu jest zupełnie ciemno. W momencie przeprowadzki zaczynała się zima, więc niestety bardzo wcześnie robiło się ciemno.

Kiedy później mebel na poddaszu miał sekund oddychałem raz głęboko i spojrzał na moją żonę, która z h ochrote m głowę z jego policzkach dmuchany wykonany i oczy duże, żeby mnie tak głupi, aby powiedzieć, że część dość było trudne. Uśmiechnąłem się, kiwnąłem głową i zwróciłem się do syna. Byłem zdumiony i trochę przestraszony, gdy okazało się, że już go tam nie ma. Natychmiast zawołałam jego imię, wyjęłam z kieszeni telefon komórkowy i włączyłam latarkę.

Niecały oddech później sapałem i znalazłem go na samym końcu przed pudełkiem. Na początku nie mogłem uwierzyć, gdzie jest mój syn. Dostałem gęsiej skórki i zadrzałem. Stał przed pudełkiem, w którym mój dziadek schował wszystkie swoje pociągi i samoloty, które sam zbudował. Faszinier t spojrzał na części, blask w jego oczach, że nigdy nie zapomni , i to był jeden z najlepszych momentów w moim życiu. Miałem słabe kolana i musiałem przykucnąć obok niego, żeby się nie przewrócić.

Ten bardzo magiczny moment, który moim zdaniem nigdy nie powinien się skończyć, całkowicie przypomniał mi o cudownym czasie spędzonym z dziadkiem. Zdjęcia z tamtych czasów raz za razem mnie dopadały . Jeszcze raz zobaczyłam się z nim w pokoju hobbystycznym i jak bardzo byłam zachwycona jego kolekcją.

Ku mojemu zdziwieniu, ledwo mogłem wyciągnąć syna z pudełka. Raz za razem pokazywał mi nową część i był gościnnym komentarem, głosem wysokim i zaciekawionym. Ale kiedy moja żona była coraz

niecierpliwy jedno piętro w dół, my zagrożona , i pozwolił mu wziąć to jeden mały na dole wagonu.

Od tego czasu co tydzień chodzimy na strych i podziwiamy nasz własny kolejowy świat. Gdy tylko wchodzimy po schodach, jego palce wskazują włącz na strychu, jego oczy robią się duże i dostają ten błysk. I te małe chwile zadzwonić wspomnienia mojego dziadka zawsze we mnie obudzić . Nieważne gdzie, nawet w zoo, kiedy mój syn stanie przed dyskiem niedźwiedzia polarnego pełen entuzjazmu. Albo idąc na spacer, kiedy radośnie wskazuje na niebo ze słowami „Mamo , Tato, spójrz , samolot”.

Czasami te recenzje mojego ukochanego dziadka bardzo bolały. Tęsknię za nim całym sercem i kłóciłbym się, że do dziś nie przeżyłem jego śmierci. Tęsknota za kimś i zrozumienie, że nigdy więcej go nie zobaczysz, jest zupełnie innym uczuciem niż tęsknota za kimś, o kim wiesz, że będzie ponownie widziana.

Chciałbym opisać ją jako uczucie z pustki. Ale z tyłu głowy głos mówi, że zawsze możesz wypełnić tę pustkę, gdy znów je zobaczysz. I tak się czułam, kiedy moja matka po roku od rozstania z ojcem spotkała innego mężczyznę i zamieszkaliśmy z nim. Nie było mi wtedy łatwo zostawić babcię i dziadka i przyzwycząić się do nowego mężczyzny u boku mamy.

Ale na szczęście mężczyzna mieszkał w tym samym miejscu. Pozwolono mi więc w każdy weekend odwiedzać i spędzać czas z dziadkami. Pamiętam bardzo specyficzne i specjalną wizytę w weekend, kiedy z moim dziadkiem do w m zamknięciu pobliskiego dworca kolejowego pojechaliśmy i jesteśmy tam na prawdziwy parowóz piła s.

To był cudowny, słoneczny i ciepły dzień. Wciąż mogę dokładnie opisać, jak się czułem, gdy pierwszy raz zobaczyłem tę ogromną lokomotywę - nie można jej porównać z małymi modelami mojego dziadka.

Serce waliło mi w piersi , a ja podekscytowany, tak podekscytowany, że nie mogę nic powiedzieć na początku, ale był zaskoczony, a może nawet moje usta były otwarte. Skrzywiłem się na chwilę, gdy para wystrzeliła z komina lokomotywy, potem dziadek zaśmiał się głośno i serdecznie , a ja się dołączyłem.

Nawet dzisiaj, kiedy podróżujemy całą rodziną i widzimy parowóz, wywołuje to we mnie bardzo specyficzny punkt pamięci. Zwłaszcza, gdy mój syn jest przy mnie, czuję się postawiony w roli dziadka jako postać ojca.

Tymczasem mój syn i moja żona siedzą ze mną przy śniadaniu i delektują się naleśnikami. Obaj traktują to w każdy niedzielny poranek. Mój syn siedzi naprzeciwko mnie, obok swojej tablicy wagonu. Uśmiecham się do niego czule, gdy odpowiada, zauważając mały guzek na jego skroni, który zrobił podczas drobnego wypadku w zeszłym tygodniu.

Znowu moje Wanders umysł , i pamiętam, jak ja do cholery prawdziwy horror z matką i dziadkiem. Moja mama miała jeden poranek do pracy, wyszkoiliła się na pielęgniarkę , a kiedy umierałem , byłam tego dnia z babcią w domu. Jako dziecko, oczywiście, rzuciłem jej sporo wyzwania i zajmowałem ją.

Gdy to się stało, spadłem z przewijaka na głowę, gdzie od razu pojawił się guz. Dziś nie mogę już powiedzieć, czy krzyczałem, czy nie. Maksymalnie al r ming t skłoniłem do pomocy babcią dziadka, który nie był daleko. Nie zawahał

się i zabrał mnie do lekarza. Na szczęście od razu dał wszystko jasne, poza uderzeniem, nie miałem żadnych innych obrażeń.

Dzięki temu doświadczeniu coraz bardziej przywiązałam się do dziadka , a więź z nim zacieśniała się. Dla mnie był od dawna moim ojcem, chociaż mój biologiczny ojciec bywał tam od czasu do czasu, na przykład na urodziny, ale tak naprawdę nie mogłem się z nim już skontaktować. Dziadek był po prostu zawsze przy mnie , odejść i zawsze mogłam na nim .

Zmieniło moje życie s I nagle, kiedy moja matka Pewnego dnia babcia dostał wezwanie. Nawet zadzwoniłem, gdy moja mama z babcią zauważyły, że po jej wyrazie twarzy i jej cienkim głosem coś jest nie tak. Kiedy się rozłączyła , zauważyłem , że jest bardzo zdenerwowana, ale starała się tego nie okazywać. Bez słowa, natychmiast opuścił i zostawił mnie z chłopakiem w czasie .

Mimo że byłem bardzo młody, od razu wiedziałem, że stało się coś strasznego. Przyjaciel mojej matki próbował odwrócić się , a graliśmy aż do wieczora. W pewnym momencie do domu wróciła też moja mama. Była blada, zmęczona i przygnębiona , a po jej podpuchniętych oczach mogłem stwierdzić, że płacze. Ze współczującym uśmiechem usiadła obok mnie, wziął mnie w ramiona i powiedział mi, że mój dziadek był teraz z aniołami i że pilnować mnie w e r d e . Jechał na rowerze był i miał n atak serca poniósł .

Zatem, zdałem sobie sprawę, że nigdy nie zobaczy mojego dziadka w bardziej u polecam. Dla mnie świat się zawalił. Teraz nie miałem prawdziwego ojca więcej i nie dziadka, która przejęła rolę ojca tak wspaniałego TE . Był

męską częścią naszej rodziny, był dla mnie wszystkim, moim wzorem do naśladowania i moją solidną skałą.

Poprosiłem o nim dużo jako dziecko , i że nudny i uporczywie bóle prześladowuje mnie do dziś. Utrata ukochanej osoby, która od sekundy do sekundy nie jest już częścią twojego życia, jest tak , jak chciałbyś rozerwać czyjeś serce . Ale co mi pomaga , do pewnego stopnia radzić sobie z bólem, to wspomnienia mojego dziadka.

Rozdział 1

Przez długi czas moja matka i ja mieszkaliśmy z ojczymem w domu jego ojca. Teraz od 2015 roku mieszkam z powrotem w domu moich dziadków, znamienne wspomnienia będą zawsze wrócić do mojego n przebudzonego dziadek. Czasami mam nawet wrażenie, że jest mi bardzo bliski. Początkowo to uczucie trochę mnie przeraziło, ale teraz uśmiech wkrada się na moje usta, gdy myślę o nim obok mnie.

Tak też się teraz uśmiecham. Nasze śniadanie jest teraz nad , i wycofał się do ogrodu, na krótki czas, aby utrzymać przypominając sobie trochę o przeszłości. Odpoczywałam na leżaku i dawałam się rozpieszczać ciepłym promieniom słońca.

Moja kochana prababcia niestety w międzyczasie zmarła. Potem zgodził się, że moja babcia , bo zwrócił jej wiek na pierwszym piętrze , a teraz jestem z żoną i synem drugie piętro zamieszkują . Jak już wspomnieliśmy , nasz dom znajduje się w dolinie , a niedaleko jest strumień. Do 1999 roku strumyk był trochę bliżej naszego domu.

Ale przez wielką powódź, w której całe nasze miejsce znalazło się pod wodą, potok płynął, zmienił się, więc nie musimy ponownie przeżywać tak strasznego wydarzenia w przyszłości. Rok 1999 był dla mnie rokiem pełnym wydarzeń. Dużo się wydarzyło, dobrze, nie tak dobrze i ja rschreckendes, charakteryzował mnie ten rok bardziej pamiętny.

Kiedy widzę gdzieś numer 1999, najpierw muszę pomyśleć o mojej młodszej siostrze. Nie mamy tego samego ojca, ale dla mnie jest i zawsze będzie moją prawdziwą siostrą. Ma grać ważną rolę dla mnie całe moje życie, zawsze daje mi wsparcie i zawsze ma prawo porady gotowy dla mnie, a kiedy mam problemy mogę na niej polegać zawsze i wszędzie. I odwrotnie, nigdy bym jej nie zawiódł.

Urodziła się, że lata, a ja wciąż pamiętam dokładnie, jak ekscytujące, że czas był dla mnie i jak mogę się doczekać mojej siostrzyczki. Ona nawet się jeszcze nie urodziła, a ja już ją niesamowicie kochałem i nie mogłem się doczekać, kiedy ją wreszcie zobaczę, przytulę, pobawę i będę mógł po raz pierwszy trzymać w ramionach.

Przez cały czas, kiedy moja mama była w ciąży, codziennie przytulałem się do jej brzucha i próbowałem coś usłyszeć. Czasami małe stworzenie kopało mocno, czasami mniej mocno, a czasami nie było nic do odczucia.

Prawie codziennie zadawałam mamie te same pytania: „Kiedy w końcu będę mogła zobaczyć moją młodszą siostrę? Kiedy ona przyjdzie? Kiedy to się w końcu stanie?” Pod koniec ciąży mogłam nawet patrzeć, jak brzuch mojej mamy z dnia na dzień się powiększa, więc moje podniecenie też wzrosło, bo zdałam sobie sprawę, że może nie minie dużo czasu do mojej młodszej siostry dołącza do naszej rodziny.

Ale pewnego dnia przesłuchanie się skończyło. Moja mama przyjechała do szpitala, żeby urodzić siostrzyczkę. Szedłem z ojczymem i nie mogłem już dłużej czekać, byłem całkowicie podekscytowany i roztrzęsiony, obserwowałem też dużo mojego ojczyma, bo nie różnił się ode mnie.

Chociaż byłem bardzo młody i cała sprawa nie mogła nawet oszacować naprawdę wiedziałem, po prostu coś się dzieje wspaniale i tam s y to W Enrich pod pełnym nasze życie będzie . Cudem była moja młodsza siostra.

Abym nie czuł się zaniedbywany, dostałem małą łódkę do wanny. Powiedziano mi, że ta łódź przywiozła moją młodszą siostrę hatt e, kiedy urodziła się jej starszemu bratu, aby zrobić małą ucztę.

Znów uśmiech pojawia się na moich ustach, gdy myślę o tym gościu mojej rodziny, ponieważ teraz wiem, co to miało być. To zawsze przychodzi mi do głowy i naprawdę nie mogę się doczekać, jak to będzie, kiedy pewnego dnia pójdę z synem do szpitala, aby mógł poznać swoją młodszą siostrę lub brata.

Od razu się kojący gęsiej skórki na tych myśli , a ja od razu czuje moje serce bije szybciej uruchomić. To wydarzenie będzie kolejnym wspaniałym momentem w moim życiu z żoną i synem.

Kiedy wreszcie zobaczyłam moją młodszą siostrę po raz pierwszy, był to dla mnie bardzo ekscytujący moment. Z jednej strony bałem się tego małego , aby wziąć niewinne stworzenie w ramiona, ale z drugiej strony nie mogłem się doczekać. Tak stopniowo zdałem sobie sprawę, że jestem teraz wielki brat był, a ja podjąłem decyzję, że chroni je zawsze i wszędzie i miłość w u polecam, nawet jeśli